



Prestiż ZLP nieustannie wzrasta...

Z dr. med. Bronisławem Orawcem, prezesem ZLP w Chicago, rozmawia Paulina Chatys.

Jest pan prezesem Związku Lekarzy Polskich w Chicago, posiadającego status organizacji charytatywnej. Jakie działania prowadzone obecnie nadają mu taką rangę?

Założony w 1946 roku Związek Lekarzy Polskich w Chicago już w 1951 r. uzyskał rejestrację prawną i status organizacji niedochodowej. Od momentu powstania łączymy działalność pomocową w naszej grupie zawodowej z aktywnością dobroczynną na rzecz Polonii i Polski. Dlatego oprócz przedsięwzięć, które służą członkom organizacji, jak prowadzenie strony internetowej www.zlpchicago.org i biblioteki z czasopismami pomocnymi przy zdawaniu egzaminów licencyjnych, wydawanie „Komunikatu” – oficjalnego pisma Związku – i przygotowywanie sesji naukowych dla członków ZLP, zaangażowani jesteśmy w wiele działań służących Polakom w kraju i za granicą.

Środki uzyskane ze składek członkowskich oraz z organizacji Balów Lekarzy przeznaczane były na cele dobroczynne, jak pomoc kolegom i ich rodzinom, zakup pomocy naukowych, pomoc charytatywną w Polsce – szczególnie w okresie stanu wo-

jennego – oraz na cele kulturalne i naukowe (np. wsparcie odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie czy sponsorowanie publikacji prac literackich i naukowych). Dochód z balu wspomógł bezpośrednio polonijne organizacje i instytucje, jak: fundacja Dar Serca, Polska Opieka Społeczna, Muzeum Polskie w Ameryce, Fundacja Kościuszkowska, Zrzeszenie Polsko-Amerykańskie, zespół Lira Ensemble, Centrum Jezuickie i Ośrodek Studiów Polskich na Loyola University. Część dochodów z ostatniego balu wesprze zainstalowanie grupy rzeźb Magdaleny Abakanowicz pt. *Agora* w Parku Granta w Chicago. Projekt wystawienia 100 trzy-metrowych figur jest wyrazem współpracy Chicago i Warszawy i będzie darem Polski dla Chicago. Jego koszt szacuje się na około 3,5 miliona dolarów. Sprowadzenie dzieła Abakanowicz wzbogaci polsko-amerykańskie dziedzictwo kulturalne miasta.

Zyski z balu przekazujemy również na fundowane – już od lat 70. – stypendia dla młodych lekarzy. Doroczny bal jest głównym źródłem środków finansowych istniejących przy ZLP funduszy: stypendialnego i akademickiego. Ponadto związek angażuje się

w różnorakie akcje zdrowotne organizowane dla chicagowskiej Polonii, dzięki którym osoby bez ubezpieczenia bezpłatnie korzystają z badań.

Związek uznawany jest za lidera miejscowych ugrupowań zawodowych i jedno z najważniejszych tego typu stowarzyszeń poza granicami Polski. Skąd taka popularność?

ZLP skupia około 500 lekarzy polskiego pochodzenia praktykujących w metropolii chicagowskiej. Jest drugą najstarszą tego typu organizacją na świecie, a pierwszą pod względem liczebności. Na pewno przyczynia się do tego fakt, iż emigracja amerykańska – w tym medyczna – jest najliczniejsza na świecie, niemniej sądzę, że popularność nasza wiąże się z atrakcyjnymi i potrzebnymi formami działalności, przynoszącymi korzyści członkom ZLP, ich rodzinom oraz społeczności polonijnej i amerykańskiej. Należą do nich wspomniane Bale Lekarzy, zebrania związkowe z wykładami i prelekcjami na tematy medyczne oraz zagadnienia dotyczące różnorodnych form ubezpieczeń zdrowotnych, praktyk lekarskich i ochrony dóbr osobistych, pikniki związkowe, coroczne „opłatki”, udział w organizowanych w Chicago paradach trzeciomajowych, zawody sportowe organizowane w ramach Związku przez Klub Sportowy „Broniek” czy wreszcie udział w lokalnych oraz międzynarodowych konferencjach i sympozjach.

ZLP jest organizacją elitarną, a jej prestiż nieustannie rośnie. Odgrywamy ważną rolę w ruchu polskiej emigracji medycznej. Jesteśmy członkiem znaczących organizacji, jak Chicago Medical Society, Kongres Polonii Amerykańskiej czy Federacja Polonijnych Organizacji Medycznych. Członkowie ZLP reprezentują liczne specjalizacje medyczne, a wielu zajmuje prestiżowe profesorskie stanowiska na tutejszych uniwersytetach. Poprzez naszą aktywność związkową staramy się jednoczyć i koordynować środowiska lekarzy, stomatologów i weterynarzy. Jeśli nasza organizacja jest popularna i liczna, to dlatego, że do nas warto należeć.

W tym roku, w czasie 60. rocznicy istnienia związku, harmonogram jego działań jest bardzo napięty.

Uroczyste obchody 60. jubileuszu ZLP odbyły się w Chicago w lutym 2006 r. Jednym z jego najważ-

niejszych elementów było zorganizowane w Muzeum Polskim w Ameryce dwudniowe sympozjum naukowe z udziałem reprezentantów świata medycznego z 7 stanów USA i kilku innych krajów. Pierwszy dzień sesji był przygotowany pod egidą Chicago Medical Society i odbył się w języku angielskim, w drugim dniu językiem wykładowym był polski.

Kolejnym wydarzeniem był zorganizowany 11 lutego w hotelu Drake 56. Bal Lekarzy, którego gościem specjalnym był legendarny zespół Czerwone Gitary. Obchody 60-lecia Związku zamknęła uroczysta msza w kościele św. Trójcy w Chicago odprawiona w intencji polonijnej służby zdrowia. W nabożeństwie celebrowanym przez dwóch biskupów polskiego pochodzenia wzięło udział ok. 1500 osób.

Wszystkie te przedsięwzięcia były potrzebne i ważne. Za równie istotne dla scalania organizacji uznaję imprezy towarzyszące – zawody sportowe czy spotkania towarzyskie. Jeśli popatrzymy na to wydarzenie pod względem spuścizny historycznej, istotny będzie fakt wydania specjalnej publikacji pt. „Sześćdziesięciolecie Związku Lekarzy Polskich w Chicago” podsumowującej działalność ZLP.

ZLP co roku organizuje wiele akcji zdrowotnych. Czy budzą one społeczne zainteresowanie?

Związek jest od dawna zaangażowany w akcje zdrowotne dla chicagowskiej Polonii i od lat cieszą się one dużym zainteresowaniem. Jednym z tego typu przedsięwzięć jest akcja bezpłatnych szczepień przeciw grypie dla środowiska polonijnego i podhalańskiego w Chicago, którą przeprowadzam od roku 1994. Chętnych są setki i liczba ta wzrasta. W czasie akcji pacjenci mogą również skontrolować ciśnienie krwi oraz skorzystać z darmowych porad lekarskich.

Kolejną doroczną akcją zdrowotną dla Polonii są badania cholesterolu, które zapoczątkowałem w 1996 roku. Prowadzone są także darmowe pomiary ciśnienia krwi, konsultacje kardiologiczne oraz badania w kierunku cukrzycy. Pacjenci na miejscu otrzymują wyniki wszystkich frakcji cholesterolu oraz ich wstępną ocenę i zalecenia. Dostępne są także broszury w języku polskim dotyczące prawidłowej diety oraz zwalczania czynników ryzyka miażdżycy. Badania, z których każdego roku korzysta kilkadziesiąt osób, są przeznaczone głównie dla nieposiadających ubezpieczenia oraz środków na ich wykonanie. Uczestnicy wypełniają specjalne ►

► ankiety dotyczące czynników zagrożenia chorobą wieńcową.

Inne przedsięwzięcie – „Akcja Szkoła” – zapewnia bezpłatne badania i szczepienia szkolne dla biedniejszych polskich rodzin mieszkających w Chicago i okolicach. Do tej pory przebadano tysiące dzieci. Od 2002 roku dr Anna Szpindor, była prezes ZLP, organizuje bezpłatne badania astmy, które odbywają się w maju w siedzibie Zrzeszenia Polsko-Amerykańskiego w Chicago. Osoby zainteresowane mają m.in. wykonywane badania spirometryczne.

Godny uwagi jest także Polish American Breast Cancer Awareness Program zapoczątkowany cztery lata temu przez należącego do związku dr. Marka Rudnickiego. Bursztynowa Koalicja (Amber Coalition) założona w celu promowania tego przedsięwzięcia jednocy wokół tematu zdrowia środowisko medyczne i różne organizacje. Jej celem jest szerzenie wiedzy o raku piersi wśród Polonii i uświadomienie zagrożeń, jakie niesie późna diagnoza tego nowotworu. Niezwykle ważnym elementem programu jest wykonywanie bezpłatnych badań lekarskich i mammograficznych. Akcje te spotykają się z dużym odzewem ze strony środowiska polonijnego.

W tym roku zainicjowano badania screenningowe raka skóry (dr Mirosława Dulcowska-Miller i dr Bożena Witek) i udarów mózgu (dr Tomasz Grobelny).

W chicagowskim ZLP jest wiele sekcji, które rozwijają pasje nie tylko zawodowe. Która z nich wzbudza największe zainteresowanie?

W obrębie związku działa sześć do pewnego stop-

nia autonomicznych sekcji: sportowa – Klub Sportowy „Bronek”, dentystyczna i Dental Study Club, weterynaryjna, nowo przybyłych, studencka oraz niedawno powstała – fotograficzna.

Najstarszą i chyba najbardziej popularną jest Klub Sportowy „Bronek”, który powołałem w 1992 roku. Jego celem jest czynne uprawianie jazdy na nartach, gry w tenisa ziemnego, rozwijanie tężyzny fizycznej, propagowanie sportowego stylu życia, kontynuowanie tradycji polonijnych i międzynarodowych mistrzostw lekarzy oraz pogłębianie wiedzy medycznej poprzez wykłady, dyskusje i prelekcje.

Do tej pory udało nam się zorganizować 40 imprez sportowych – w tym rokroczne Polonijne Mistrzostwa Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim, Tenisie oraz Międzynarodowe Mistrzostwa Lekarzy w Narciarstwie Alpejskim, zorganizowane już po raz 10. W tym roku ich nazwa została zmieniona na Światowe Mistrzostwa Lekarzy Polonijnych w Narciarstwie Alpejskim, ze względu na zasięg imprezy – uczestniczyli w niej zawodnicy z 3 kontynentów i 11 państw.

Od początku istnienia KS „Bronek” prowadzona jest punktacja mająca na celu wyłonić najlepszego sportowca wśród lekarzy polonijnych. Nagrody i tytuły „Najlepszych Sportowców Roku wśród Lekarzy Polonijnych” otrzymują zawodnicy, którzy uzyskali największą ilość punktów z mistrzostw letnich i zimowych. Są oni nagradzani podczas dorocznego Balu Lekarzy. Zawodnicy walczą też o „Puchary Przechodnie KS Bronek ZLP w Chicago”. Rodziny lekarskie rywalizują natomiast o „Puchary Przechodnie Orawca”. Wielu członków klubu uczestniczy w zawodach lokalnych, krajowych oraz międzynarodowych.

Jak obecnie rozwija się działalność naukowo-szkoleniowa związku?

Szczególnie ważny dla rozwoju zawodowego lekarzy jest fakt, iż od 1999 roku ZLP jest członkiem Chicago Medical Society, co umożliwia nam zdobywanie kredytów CME (*Continuing Medical Education*). W USA bardzo duży nacisk kładzie się na nieustanne uaktualnianie wiedzy i podwyższanie kwalifikacji lekarzy.

Przez ostatnie 5 lat działalności związku zorganizowano ponad 40 godzin CME, dodatkowo Klub Naukowy Sekcji Dentystycznej przygotował



foto: K. Szberaj-Goniewicz

Z prof. Adamem Stysem z Uniwersytetu w Nowym Jorku

27 wykładów, co równa się 54 godzinom CMU (*Continuing Education Units*). Ponadto wszystkie uroczystości zakończenia zawodów tenisowych i narciarskich połączone są z wykładami. Wielu członków ZLP prowadzi wykłady i prelekcje, zarówno dla środowiska polonijnego, jak i dla kolegów lekarzy, występując na łamach prasy, w radio oraz w programach TV. Odbywa się wiele zebrań „okrągłego stołu” dla lekarzy z dyskusjami nad najnowszymi metodami leczenia czy osiągnięciami współczesnej medycyny.

Członkowie Związku biorą także bardzo aktywny udział w konferencjach podczas Kongresów Polonii Medycznej (Warszawa, 2000 r., Katowice, 2003 r., Częstochowa, 2006 r.), występując jako prelegenci. Uczestniczyli też w czterech Midwest Clinical Conferences zorganizowanych w Chicago.

Pomoc młodym lekarzom i studentom jest jednym z ważniejszych zadań związku. Jaki jest główny cel funduszu stypendialnego ZLP?

Celem założonego 10 lat temu funduszu stypendialnego jest przyznawanie stypendiów umożliwiających lekarzom z Polski odbywanie zaawansowanego szkolenia lub przeprowadzania badań naukowych w placówkach medycznych w Chicago. Fundusz jest zarządzany przez Fundację Kościuszkowską (FK). Dzięki współpracy ZLP i FK, która jest jedyną obok Fundacji Fulbrighta organizacją akredytowaną przez rząd Stanów Zjednoczonych do oficjalnego prowadzenia programu wymiany naukowej między USA i Polską, możemy przydzielać 3-miesięczne stypendia na przyjazdy do Chicago, pokrywające koszty utrzymania i zakwaterowania (ewentualnie z rodzinami). Dzięki oficjalnej akredytacji programu nasi stypendyści otrzymują wizę USA, ubezpieczenie zdrowotne, numer Social Security, mogą założyć konto w banku, a ich żony czy mężowie – otrzymać pozwolenie na pracę.

Do chwili obecnej gościliśmy w Chicago dziekanów lekarzy z Polski, a w tym roku przyjeżdża kolejny.

Jakie kryteria trzeba spełnić, aby otrzymać stypendium?

O stypendia mogą starać się lekarze, którzy są obywatelami polskimi i zamieszkują na stałe w Polsce.

Kandydaci winni się wykazać osiągnięciami w dziedzinie medycyny, mieć określony cel poszerzenia swojej wiedzy lub plan przeprowadzenia badań naukowych. Wymagana jest także dobra znajomość języka angielskiego.

Informacje i kwestionariusze stypendialne można uzyskać w biurze Fundacji Kościuszkowskiej w Warszawie lub w Nowym Jorku, www.kosciuszkofoundation.org. Informacje o stypendiach można też uzyskać od ZLP w Chicago, www.zlpchicago.org. Kandydaci powinni zaznaczyć, że chodzi o fundusz ZLP w Chicago. Do podania należy dołączyć szczegółowy plan badań lub szkolenia, listę publikacji, zaproszenie placówki medycznej, życiorys, trzy listy rekomendacyjne i dowód znajomości angielskiego (np. wynik TOEFL). Termin składania podań upływa 15 października każdego roku. Złożone dokumenty są rozpatrywane przez Komisję Naukową FK, składającą się z profesorów polskich i amerykańskich, obradującą w Polsce. Decyzja o przyjęciu kandydatów jest konsultowana z Komisją Naukową ZLP w Chicago. Kandydaci otrzymują pisemne zawiadomienie w maju i ci, którzy stypendium otrzymali, mogą przyjechać do Chicago w następnym roku akademickim. Po zakończonym pobycie stypendyści są proszeni o napisanie raportu i ocenę zdobytego doświadczenia.

Pragnę zaznaczyć, iż oprócz funduszu stypendialnego, przeznaczonego dla lekarzy z Polski, ZLP założył fundusz akademicki dla studentów polonijnych z rejonu Chicago, którzy studiują na wydziałach medycznych, stomatologicznych lub weterynaryjnych tutejszych uczelni. Aby uzyskać stypendium, kandydat musi m.in. być obywatelem



Podczas wizyty w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu



► lub stałym rezydentem USA polskiego pochodzenia. Do tej pory ZLP przyznał stypendia trzynastu studentom.

W zeszłym roku został pan odznaczony złotym medalem prymasowskim: *Ecclesiae Populogues Servitium Praestanti*. Jak ważne dla pana jest to odznaczenie?

Wśród licznych najwyższych polskich i amerykańskich odznaczeń państwowych, które otrzymałem dotychczas, takich jak m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP, Złota Odznaka Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, American Medal of Honor, dyplom uznania burmistrza miasta Chicago Richarda M. Daley, tytuły Republikanin Roku, Zasłużony dla Kultury Podhalańskiej czy Leading Health Professional of the World, złoty medal: Zasłużony dla Kościoła i Ojczyzny otrzymany od Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa w 2005 r. jest dla mnie najbardziej prestiżowy, ponieważ jestem wychowany w kręgu głębokich wartości religii katolickiej i od najmłodszych lat czuję się mocno związany z Kościołem, także z moją rodzinną parafią w Poroninie, w której ufundowałem tablicę pamiątkową dla uczczenia 25 lat pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Spotkania z papieżem uważam za jedno z najważniejszych w moim życiu. Jest mi niezmiernie miło, iż moje zaangażowanie w życie wspólnoty katolickiej i służenie Kościołowi pomocą zostało docenione tak w Ameryce, gdzie arcybiskup Chicago kardynał Francis George zaprosił mnie do współpracy w ramach Rady Doradczej Seminarium im. Biskupa Abramowicza, jak i przez hierarchę polskiego Kościoła.

Jest pan specjalistą w dziedzinie kardiologii. W Polsce choroby układu sercowo-naczyniowego stanowią obecnie największe zagrożenie. Jak ta sytuacja wygląda w USA?

Pomimo ogromnego postępu w kardiologii i pewnego spadku występowania chorób sercowo-naczyniowych oraz udarów mózgu nadal są one najczęstszymi przyczynami zgonów na całym świecie. Klasyczne czynniki ryzyka miażdżycy to nadciśnienie, dyslipidemia, cukrzyca i palenie. Szczególnie dwa pierwsze stanowią poważny problem zdrowotny w Stanach Zjednoczonych.

W kwestii ciśnienia tętniczego w USA obowiązują opublikowane w 2003 roku wytyczne Joint National Committee on Prevention, Detection, Evaluation and Treatment of High Blood Pressure (JNC-7). Zawierają one aktualną klasyfikację ciśnienia, która obejmuje m.in. nową kategorię *prehypertension* – faza przednadciśnieniowa. JNC-7 podkreśla potrzebę wczesnego leczenia nadciśnienia. Jeśli chodzi o terapię, lekami pierwszego wyboru powinny być diuretyki, ale stosowane mogą być również leki z wszystkich 5 grup w terapii choroby nadciśnieniowej.

Większość pacjentów z nadciśnieniem ma podwyższony poziom złego cholesterolu a takie połączenie znacznie zwiększa ryzyko śmierci. National Cholesterol Education Program (Adult Treatment Panel III – NCEP-ATP III) opracował najnowsze wskazania terapii zaburzeń gospodarki lipidowej.

Podstawowym celem u chorych z chorobą wieńcową jest obniżenie poziomu LDL, wtórnym – trójglicerydów i HDL. Model terapii wg zaleceń NCEP-ATP III kładzie nacisk także na szukanie innych czynników ryzyka związanych z zaburzeniami gospodarki lipidowej: trójglicerydy, lipoproteina A, małe cząsteczki LDL, podgrupy w frakcji HDL, Apo B, Apo A-1, lub innych – CRP, czynniki trombotyczne oraz homocysteina.

NCEP-ATP III został opublikowany w 2001 r. oraz uaktualniony dwa lata temu w świetle ostatnich badań klinicznych. Zdefiniowano nową grupę bardzo wysokiego ryzyka, do której zaliczono chorych z udokumentowaną chorobą wieńcową oraz kilkoma czynnikami ryzyka, jak cukrzyca, palenie, zespół metaboliczny oraz ostry zespół wieńcowy.

Należy podkreślić znaczną rozbieżność pomiędzy standardami a praktyką. Leczenie i kontrola

nadciśnienia w Stanach są niewystarczające i uzyskiwane tylko u 34% pacjentów, ale jeszcze więcej jest do zrobienia w przypadkach zaburzeń gospodarki lipidowej. Tylko 15% osób z całkowitym cholesterolem ponad 200 mg/dl jest leczonych, a u 7% jest on kontrolowany.

Wspólnym celem zaleceń JNC 7 i NCEP jest podkreślenie znaczenia leczenia i kontroli wielu czynników ryzyka chorób sercowo-naczyniowych, temu samemu zdaje się służyć działające w Polsce Polskie Forum Profilaktyki. Wykładnie JNC i NCEP są nieustannie uaktualniane i naszym obowiązkiem jest ich śledzenie i przestrzeganie w praktyce.

Na ile w środowisku pana pacjentów rozpozszechnione są działania profilaktyczne? Z czym częściej się pan spotyka: zapobieganiem czy leczeniem chorób sercowo-naczyniowych?

W mojej długoletniej praktyce kardiologicznej, którą prowadzę w środowisku polonijnym i amerykańskim, zdecydowanie częściej spotykam się z leczeniem. Od początku staram się podnosić

stan wiedzy pacjentów na temat czynników ryzyka chorób sercowo-naczyniowych poprzez ich regularne uświadamianie, popularyzację wiedzy w środowiskach masowego przekazu, a także prelekcje i wykłady dla personelu medycznego. Od dziesięciu lat przeprowadzam darmowe badania przesiewowe czynników ryzyka miażdżycy, jak: poziom cholesterolu, lipidy, cukrzyca i ciśnienie krwi. Uczestnicy badań są także ankietowani pod względem uświadomienia zagrożenia chorobami sercowo-naczyniowymi. Wyniki ankiet wskazują, iż w przypadku społeczności polonijnej świadomość ryzyka jest równie niewystarczająca jak wśród obywateli amerykańskich.

Należy zintensyfikować wysiłki, aby owoce postępu nauki i wyniki badań klinicznych były częściej stosowane w praktyce. Kierowany tą myślą w roku 2006 powołałem Fundusz Badań Chorób Serca dr. B. Orawca przy ZLP w Chicago. Jego celem jest pomoc środowisku polonijnemu w zwalczaniu chorób układu sercowo-naczyniowego.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

